

szy król strzelców mundialu w 1974 roku. Rybniczanie zegrali w tym meczu w składzie: Pelczar - Konsek, Golla, Broja, Wiczorek, Skóra, Zdebel, Szulik, Kłosek (Gach), Lerch, Frydecki. „Derby beniaminków nie sprawiły zawodowi rekordowej liczbie widzów” – czytamy na wstępie relacji, w której autor chwalił „skuteczność, szybkiego i zdecydowanego” młodego Wiczorka. W przeciwną drużynę brylował z kolei rozgrywający Henryk Kasperczak („forma tego piłkarza predestynuje go do występów w reprezentacji”), który wprawdzie zdobył gola, ale było to w 88. minucie, gdy ROW prowadził już 2:0. Po raz pierwszy w tamtym sezonie zdobyczą bramkową Lerch podzielił się z kolegą z drużyny. Po pięciu kolejnych trafieniach króla strzelców II ligi sezonu 1969/70, szóstego gola dla ROW zdobył Szulik. Zwycięstwo to dało awans rybnickiej drużynie na trzecie miejsce w tabeli! Tydzień później zielono-czarni pojechali do Katowic, gdzie zmierzli się z miejscowym GKS. Tym razem swój dzień miał Konsek. Agresywnie grający obrońca „Przykopy” nie dość, że strzelił jedynego gola w meczu, to jeszcze dobrze spisywał się w defensywie, gdzie „bardzo troskliwie opiekował się” jedynym wartościowym napastnikiem gospodarzy, Gerardem Rotherem. Po dłuższej przerwie na boisku pojawił się Pawlik, który w trakcie meczu zastąpił Zdebla. W ósmej kolejce wychowanek Grunwaldu Ruda Śląska w pojedynku z Szombierkami Bytom wyszedł już w podstawowym składzie, a po raz pierwszy (i ostatni) w tamtym sezonie na murawie pojawił się Norbert Gerlich. Po zaciętych, ale stojącym na słabym poziomie meczu ROW przed własną publicznością pokonał rywali 1:0. Jedyne goła zdobył Lerch, wykorzystując podanie Zdebla, ale najlepszym zawodnikiem na boisku był znów Konsek. W tym momencie rybniczanie mieli już trzy punkty przewagi nad czwartą w tabeli Stalą Rzeszów i tyle samo, co drugi w tabeli Ruch Chorzów. Właśnie z „niebieskimi” (ówczesnymi wicemistrzami Polski) nasi piłkarze starli się na wyjeździe w kolejnym meczu. Antoni Piechniczek, Jerzy Wyrobek, Zygmunt Maszczyk, Bronisław Bula, Eugeniusz Faber czy Edward Herman nie wystarczali jednak na rybniczanie. W 37. minucie „przeżywający swą trzecią młodość” Lerch „poślał piłkę wzdłuż linii bramkowej, a znajdujący się w pełnym biegu debiutant Błachut wepchnął ją z dwóch metrów do siatki”. Po zmianie stron Joachim Marks pokonał dobrze spisującego się w bramce ROW Pelczara i pojedynkę drugiej z trzecią drużyną w tabeli zakończył się podziałem punktów.

O dwóch następnym meczach nasi piłkarze chcieliby z pewnością jak najszybciej zapomnieć. W dziesiątej kolejce rybniczanie podejmowali na własnym stadionie Pogoń Szczecin i byli w tym pojedynku zdecydowanym faworytem. Niestety, zawiódła skuteczność. Akcje futbolistów ROW przypominały bicie głową w mur: nieefektywna gra górą, system tysiąca, często niecelnych podań, trudności w opanowaniu piłki w polu karnym.

## kiks Gomoli

W dodatku goście już w 20. minucie objęli prowadzenie. Z 20 metrów strzelał Roman Jakubczak, piłka otarła się o Gollę i zmieniając kierunek zaskoczyła Pelczara. Zielono-czarni nie byli w stanie do końca meczu skutecznie odpowiedzieć i pierwsza porażka przed własną publicznością stała się faktem. W następnej kolejce było jeszcze gorzej. Nasi piłkarze pojechali do Warszawy na pojedynkę z czerwoną latarnią I ligi, miejscową Gwardią. Po raz pierwszy w tamtym sezonie w barwach ROW zegrali Tadeusz Śmietana i bramkarz Kazimierz Kędzior. Mimo, że ten drugi zaprezentował się z dobrej strony, to nie uchronił swojej drużyny przed klęską 0:3. Rybniczanie spadli na czwarte miejsce w tabeli kosztem Górnika Zabrze, który w tym samym czasie ograł u siebie Legię 3:1. Tak się złożyło, że tydzień później ROW podejmował właśnie zabrzezan. Rybniczanie wystąpili w tym spotkaniu w składzie: Kędzior - Konsek, Golla, Broja, Wiczorek, Gach, Zdebel, Pawlik, Błachut, Lerch, Frydecki. Ekipa Stanisława Osłizły, Włodzimierza Lubańskiego, Jerzego Gorgonia, Zygryda Sołtysika czy dobrze znanego w Rybniku Władysława Szaryńskiego nie dała rady „wcale nie grającej rewelacyjnie, a co najwyżej poprawnie i szalenie ambitnie” drużynie gospodarzy. Górnik przez cały mecz miał lekką przewagę, ale w 75. minucie stracił w kompromitujący sposób bramkę. Po kombinacyjnej akcji z Frydeckim, naciskany przez obrońcę Lerch strzelił wzdłuż bramki Jana Gomoli. Gólkiper zabrzezan interweniował jednak tak niefortunnie, że wepchnął sobie piłkę do siatki. Wynik 1:0 utrzymał się do końca spotkania i ROW odzyskał trzecią lokatę w tabeli, którą nie cieszył się jednak zbyt długo. W ostatniej kolejce rundy jesiennej rybniczanie „podczas padającego lodowatego deszczu i silnych podmuchów wiatru” ulegli na wyjeździe Wisła Kraków 0:2. Zespół „Białej Gwiazdy”, w barwach której występował wówczas między innymi Adam Musiał, zagrał świetne zawody. Bardzo dobrze między słupka-

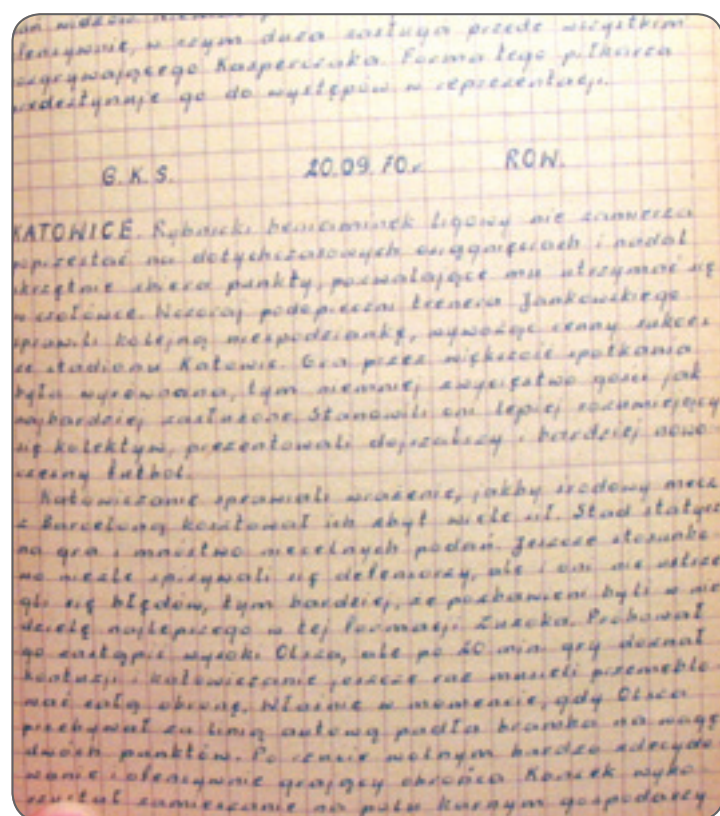
mi naszej drużyny spisywał się Kędzior, a mimo to musiał dwukrotnie wyciągać piłkę z siatki, choć z przebiegu gry powinien zrobić to jeszcze co najmniej kilka razy. Była to czwarta porażka ROW w tamtym sezonie. Rybniczanie, dzięki sześciu zwycięstwom i trzem remisom, mieli na swoim koncie jednak aż 15 punktów. Czwarte miejsce w tabeli było z pewnością sukcesem dla beniaminka i nadzieją nawet na miejsce na podium. Nic nie wskazywało na to, co stanie się wiosną... O tym jednak w kolejnym numerze „Sportu po godzinach”. ●

Wyniki piłkarzy ROW Rybnik w rundzie jesiennej sezonu 1970/71

ROW Rybnik - Zagłębie Sosnowiec 0:0  
Polonia Bytom - ROW Rybnik 1:1  
ROW Rybnik - Stal Rzeszów 1:0  
Legia Warszawa - ROW Rybnik 3:0  
ROW Rybnik - Zagłębie Wałbrzych 2:0  
ROW Rybnik - Stal Mielec 2:1  
GKS Katowice - ROW Rybnik 0:1  
ROW Rybnik - Szombierki Bytom 1:0  
Ruch Chorzów - ROW Rybnik 1:1  
ROW Rybnik - Pogoń Szczecin 0:1  
Gwardia Warszawa - ROW Rybnik 3:0  
ROW Rybnik - Górnik Zabrze 1:0  
Wisła Kraków - ROW Rybnik 2:0

Tabela I ligi po rundzie jesiennej sezonu 1970/71

1. Legia Warszawa	22	28-9
2. Ruch Chorzów	18	33-15
3. Górnik Zabrze	16	18-14
<b>4. ROW Rybnik</b>	<b>15</b>	<b>10-12</b>
5. Pogoń Szczecin	13	12-21
6. GKS Katowice	12	12-10
7. Stal Rzeszów	12	14-13
8. Zagłębie Sosnowiec	12	15-17
9. Wisła Kraków	12	15-20
10. Szombierki Bytom	11	16-20
11. Polonia Bytom	10	7-12
12. Zagłębie Wałbrzych	10	10-16
13. Stal Mielec	10	13-20
14. Gwardia Warszawa	9	11-15



1. Legia	10	2	1	22	28:9
2. Ruch	7	4	2	18	33:15
3. Górnik	6	4	3	16	18:14
4. ROW	6	3	4	15	10:12
5. Pogoń	5	5	5	13	12:21
6. GKS	2	8	3	12	12:10
7. Stal R.	3	6	4	12	14:13
8. Zagłębie S.	4	4	5	12	15:17
9. Wisła	3	6	4	12	15:20
10. Szombierki	4	3	6	11	16:20
11. Polonia	2	6	5	10	7:12
12. Zagłębie W.	2	6	5	10	10:16
13. Stal M.	3	4	6	10	13:20
14. Gwardia	2	5	6	9	11:15

Po rundzie jesiennej rybnicki piłkarze zajmowali wysokie 4. miejsce w tabeli.